

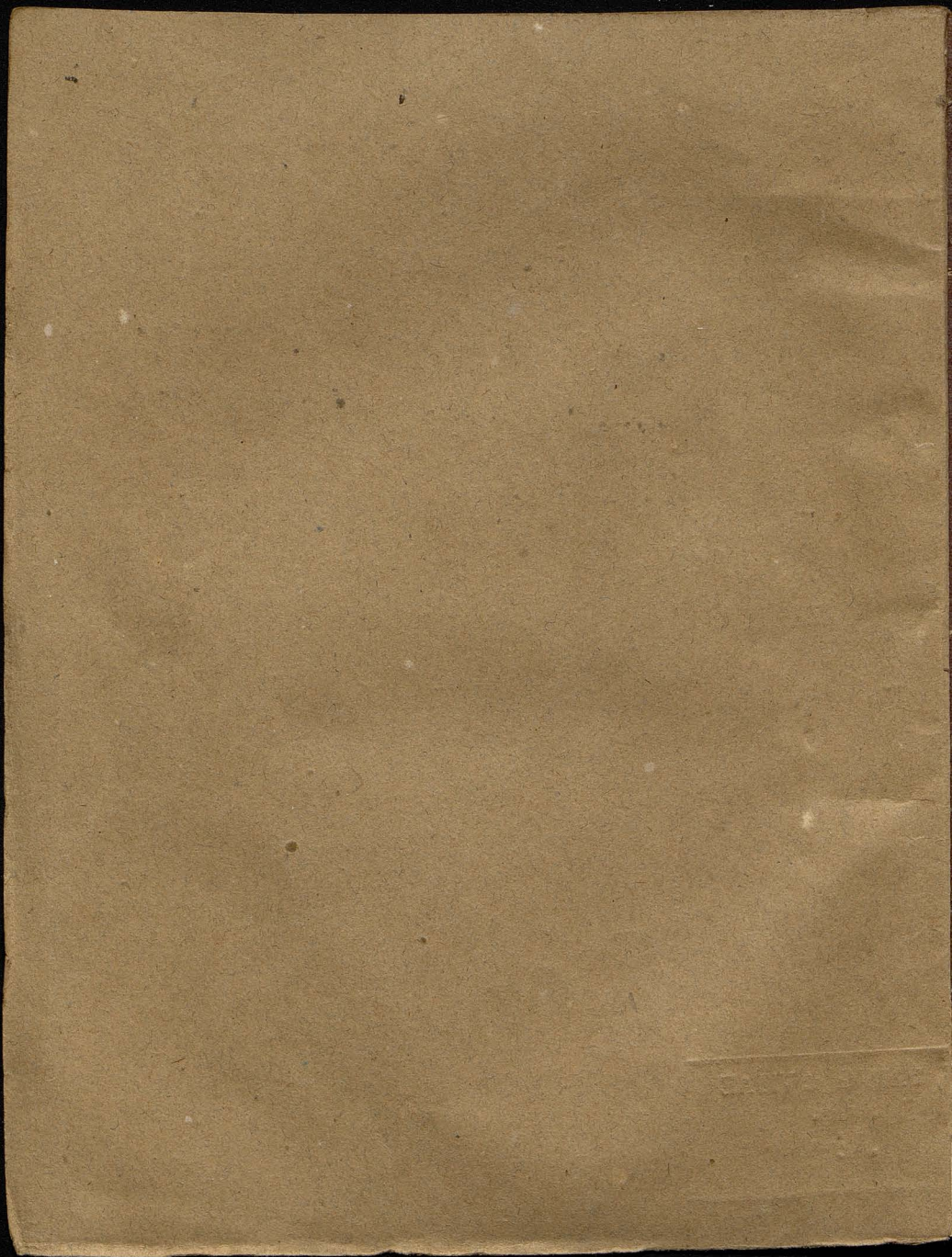
Własność H. H.

Lodainokiny Michala, Chwałebna
całk. niewiedzieć. Dobra bra
równy matrony J. H. H. H. H. H.
salski.

PANEG. et VITAE

Polon.

№ 537.



CHWALEBNA

CNOT NIESMIERTELNYCH

OZDOBA,

PRZEZACNEJ MATRONY.

IEY MOŚCI PANIEY,

P. HELENY

MASALSKIEY,

Przy Alcie Bogrzebowym / w Kościele S. Ká-
zimierzá / Oycow Reformatorow / Konwentu

Krakowskiego :

Ná Poćiechę pozostałych Synow,

y żalosnych Przyiaćiol,

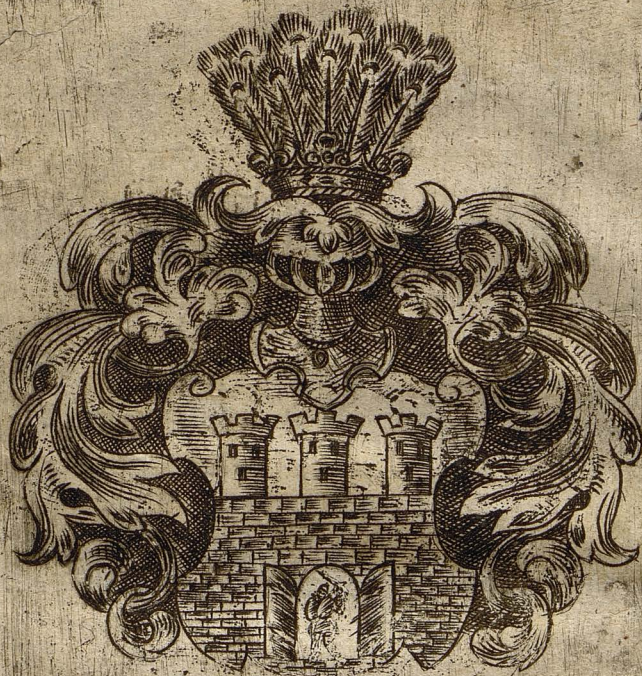
DO WIECZNEY PAMIĘCI

Pzez MICHAŁA RADWAŃA ŁODZIŃSKIEGO, Prześlawney
Akademiey Krakowskiey Studentá, Threnem żalosnym

PODANA. 4

23.
Roku Odkupienia Naszego 1672. Dnia 18. Lipca.

Ná Stáročytny Kleynot Ich M.M.
PP. MODRZEWSKICH.



174445

BIBLIOTH. UNIV.
JAKUB. LONGIAE

Szcęśliwa we rzecch Wieżách Oyczyzny obrona,
Przeciw Nieprzyacielskim Sturmom wystawiona,
Niezwyćieżonych Meżow boiu walecznego,
Ma ná zaszczyc, MODRZEWSKICH Domu Przechacnego.
Ktorzy iż sa gotowi, ná gwałc nieprzyiązny,
Oto zdobyta bronía stoi Maż odważny.
Bo nie Fortece bronía, nie mury poteżne;
To jest nayobronnieysza w: eża, serce meżne.

Poeta, Nicolaus Rádwan Lodziński, in Alma Acad.
Cracouien. Studiosus Grammatices.

Moim Wielce MMćiwym Pánom,
IEGO MOSCI PANU,

P. KRZYSZTOFOWI
Z GARBOW,
MODRZEWSKIEMV,
Woyskiemu Ziemie Hálickiey.

IEGO MOSCI PANU,

P. ANDRZEJOWI
MODRZEWSKIEMV,
Stároście Medyckiemu,
y Patronowvi moiemu.



Owinna nieśmiertelney chwaly nagrode, dawno iuż
sobie v potomnych wiekow Heroica virtus záslużyła; tak
dalece, że y sama zazdrość, ktora ná iey rozsiániona nie rá-
dá pátrzy ozdobe; musi iednak Niebieska iey poniekad
przyczytać wlasność; że nád wszystkie rzeczy śmiertelne
wyniesiona, y czas przemiłiaczy zwycięża, y sercá ku sobie
niewoli y wiąże. Iáko bowiem trudna iest w dostapianiu,

iáko tyśiac zá soba prac y sítg prowadzi; tak w osiágnienu nalezytey pochwały
iést pewna; y to tylko, zá wszystkie odwagilodności: że iey wszystkie wieki, zápominác
nie mogą. gdyż virtus post fata superstes, samá tylko zgerobowych otrząsły
sie popyłom, iáko śmiertelney iurisdicciey nie podległa, immortalis gloria

secura, do wiekopomney ozdoby należy. Wiec iezeli Cornelia, Aspásie, Pulehe-
re, y meżne niegdy Spártáńskie Mátrony, słusna cnot nieśmiertelnych pochwa-
re odebráły; iezeli ich Imiona, ná wybor, y przyklad cnoty, tak chwalebnie y do-
státecznie pomazne, Historykow pióro opisáto; czemu ráczey, prawdziwa
Chrześcíanńskich cnot załugá; szczyć sie tym nie ma? że vidrix mortalita-
tis, post funera quoque triumphat. Należáto przeto do osobliwej wieku
nášzego ozdoby, y do powinney gratæ recordationis vstugi; áby Przechacna
niegdy MATRONA ley M. Páni HELENA MASALSKA. Wm: M. PP.
szczęśliwa iednych Rodzicielká, drugich Stryienká, iáko tu wiek życia swojego
chwalebnie skończyła; tak áby wdziaczone Imienia swego wspomnienie, y zá-
służona, chwale otrzymáta. Odwazyła sie ná to, nie udolna Zátosney Muzy
moiey threnodya; nie tak áby absolutam virtutum eius imaginem došći-
gnéta, ktorey áni cieniá żadnego in lineamentis došćignac nie moze: ále áby
publico hoc obsequio pokazała; co y pobożnie zmártey MATRONIE, y
W. M. M. P. P. iure sanguinis, & gratæ venerationis powinnaá Nie
wystániám iey tu, wielkim kóstem ad orbis miraculum wywiedzionych
Maulolæa; áni Imienia iey w Pyramidách wyniołtych rysie, ále to in fastis
in mortalibus Cedro notandum zápisue; co wtaśa w cnotách nie śmier-
telnych praca y załuga æternú fecit. Mam záto, że lubo nie znáiomy, zá-
czyliwego iednak będe przyiáźni; przyszłych da Bog czasow, policzon Przyiáćielá:
teraz ostátnia ná Kátáfalcku zostániacym oddawšy vstuge, prosze, áby tá nie-
wypolerowánego iešce dowcipu opella, cum tanto od W. M. Mego wielce
M. M. Pánstvá byta przyiáta animo, cum quanto iešt wystáwiona
áffektu.

WM. Mego záwsze wielce MM. Pánstvá,

Vprzeymie życzliwy

y unizony Slugá

Michań Rádwan Lodzinski,

Przeslaw: Akád: Krak.

Student.

C H W A L E B N A
C N O T N I E S M I E R T E L N Y C H
O Z D O B A .

NJe przelamane ludzkiey prawo śmiertelności/
Wszystkim zárowny Dekret/ ostatniey żalosci/
K grobowcow wstáwy piśac nie wchronnych/
Ná twárdym Diámencie/ to wslowách nieplonnych/
Ale w powadze Boskich wyrokow zamyka;
Ze dostoyność naywyższa / lubo sie dotyka /
Chwała Swiátá doczesná / Olympu gornego;
Ze lub zdolne rámioná Alcydá wielkiego /
Cieżarem swym wciśka / y siely przenośi:
Ze lubo ia tysiac pior / y tysiac wst głosi;
Ze wbytká swa powaga / ze wbytkim honorem /
Z bogáctwy/ zrodowitym cnot/ zaslug/ splendorem.
O nagrobne Kámienie / iákoby o skále/
Wderza nie wżyta; á co okazále
Swiátá niegdy Imioná / pod same oblóki /
Sława potega wzniósly; co Argus stóoki /
Czula straza pilnowal / do wiekow potomnych
To w momenćie obala; á Máchin ogromnych
Sládu żadnego nie da w grobowym popiele /
Gdy ná powal/ y ludzie y Krolestwá ściele.
Dekret iednák surowy / y prawo śmiertelne/
Ná ze wloki ciał nášych / tylko skázitelne
Ná lepionke znikoma / w ktorey tu gościemy /
W ktorey ducha Boskiego iskiekce żarzemy;
Wedlug słabosci życia przypada nášego
Dmysłow: y cokolwiek w nas niesmiertelnego.

Jako rzeczy Niebieskiej / namniej nie obciąża /
Proch y ziemię ciał naszych / że w ziemi pogrąża.
Niedziw; bo to do swoich początków powraca /
Co z nich wzięto; że wieku naszego ustraca;
A to czyni dla czasu który nam znikniony /
Od wieków jest z wyroków Boskich zamierzony.
Lub okropne grobowce / lub smutne mogiły /
Groźna nas śmiertelnością zewład otoczyły;
Lub pozostałe wielkich Monarchów popioły /
Myśli nam smutne czynią / y Thren nie wesoly;
Lubo zimnym Marmurem ciężko przyściśnią
Depozyt Nasz; lecz zgubić cnoty nie zdolają;
Chwalebne go Imienia nie wydra ozdoby /
Wszystkie Párki / Furje / y podziemne groby.

Bezpieczna w tym zostawaś Przechacna MATRONO,
Ktorey ducha pełnego zasług przeniesiono /
W Pałac nieśmiertelności; że lub pospoliczy /
Dekret cie Świātu odiał y los nie wżycy;
Że lub na twe splendory Atropos okrutna /
Targnąć sie śmiała y z nią Proserpiną smutna;
Namniej iednak ozdoby Twoiey nie zaciemila;
A owšem/ gdy cie pod cień śmiertelny złożyła /
Dopiero bez wżerzby / bez wśelkiej przysady /
Jako sprawy żyacych zdoła sie wiec rądy /
Chwalebnych cnot / y spraw Twych / wspaniałość dostojna /
A cokolwiek ná sercu Twoim bogoboyna
Myśl sprawiela. po śmierci tym Berzey iásnieie /
Im żadney niema w pompach znikomych nadzieie.
Już teraz coś z Herbownych ozdób Domu Twego /
Ze kwie błachetney / z wielkich Meżow Sármackiego
Septemtrionu wzięła / wyraźnie odkrywa /

Cnot/ y spraw twych pochwała. a miłościwa
Clotho strożyć sie sama/ ná sie nie przestáie /
ze Imie Twoje tym sie ozdobiéy wydaie/
Im go bárdziej tłumilá; że mu należyte
Godności/ y Tytuly služa rodowite.

A któż kiedy z Sarmátow zápomni walecznych
Odważnych Scypionow/ y Meżow serdecznych
W Marsie Polskim? z przezacney krowie Domu Twoiego
Stárożytnych CEBROWSKICH; ktorých wspaniałego
Duchá meštwo / ták wiele przeważnych dzielności
Przeciw dziłkim Narodom bezbożney srogosci
Dotázalo: gdy sobie Marsowe zabawy
Jedynie wlochawšy / niosło ná plác krowáwy
Woienne serca / tam gdzie tłumy niezliczone /
Odwaga cnych Polaków / były porážone.

Pectolus, y Hydaspes złotemi Nurtámi
Nie ták chwalebnie slyns; áni sie wodámi
Ganges Indyjski Bzyci / ták w perly drogiemi:
Ani tákie Bzregámi nád Erythrejskimi /
Oryentálnym služa Narodom kleynoty;
Jáko CEBROWSKICH plynie niesmiertelney cnoty
Przy Solobugu Rzece / pochwalá obsita;
Gdzie ich w Rycerskich sprawách dzielność známienita /
Ogromnego ná sobie Marsá zadržymálá /
Ani wpadác miley Oyczyznie nie dálá.

Jáko niegdy z walecznych Rzymian Mąż odważny/
Gdy z potega nád Tybrem/ iuž lud nieprzyiázny/
Rzucił Susce Auzońskie; gdy iuž z mostu spárte /
Woyská Rzymskie wrotá mu czyniely otwárte
Ná znišzenie Oyczyzny; iuž práwie zgubioney/
Sam Horatius Cecles / mąż nie przeplácony

Wstrzymał Woyskã ná sobie; á potym w Tybrowe
Nurty skoczył; y Pãnstwo tak Komulusowe
Mężnym sercem; z ostatniey wyprowadził toni/
Godzien Laurem zwycieżskim otoczonych skroni.

Tak y tych Sármaćkami między narodami
Jmie zacne / z wielkimi rowna sie meżami;
A gdzie Nieprzyacielskie impety wstrzymało /
Tam sobie do potomnych wieków zachowało /
Trophæum niesmiertelne; áby z Domu tego
Waleczne sercã miały / niezwyćezonego
Przykład mestwa / á Laurem tryumphálnym swoje /
Dmiały zdobić zacne Oczyste podwoie.

Wiec z tak odważnych Meżow / y z rodowitości
Tak wspaniałey / MATRONA cnoty / y godności /
Cna HELENA MASALSKA, wiekom ulubiona /
Jmieniem y cnot w bystkich przykładem wslawiona;
Czyli nie smiertelnego ducha nie zawzięła?
Czyli zaraz z Młodości / toru nie zaczęła
Nie doścignioney slawy? máiac tak pozorne
W domu splendory y cnot przykłady wyborne.

Wiodła ja / do chwalebnych postępkow wrodzona
Przodków zacność / tak áby cnych Meżow MATRONA
Stawşy sie / wieczna sobie chwale zaśluzyla.
Gdy rodowite Domy szczęśliwie zlaczyła /
Tak ja gdy w bytek splendor domowy ozdobił /
Dmysłwniey / gdy celnieyşe cnoty przysposobił;
Przezacnych Dom MODRZEWSKICH do przyiazni wieczney
Godna sobie pogytał; iákoż dostateczney
We wşy skim z nia ozdoby dostal / y zacności /
MATRONĘ Cnot rozlicznych // y bogoboyności;
Madrey pełna w wagi / rozsádku wielkiego /

Ludzkości niewymowney / serca pobożnego .

Co y znoux Malżeńskie sluby powtorzone /
A w dom także Przechacnych MASALSKICH wniešione /
Z wielka wšytkich poćiecha / y slawa vznály ;
Ná co y wieki náše przytomnie pátrzály ;
A potomne sie zášy beda zápatrowáć /
Náiac w niey / coby w cnotách mogly nášládownáć .

Tu pobožnošć / y rzeczy Niebieškich Kochánie ;
Tu wšpániálošć / w áffektách tu pomiárkowanie ;
Tu sklonnošć ku vbogim / w tálmuznách obšitych ;
Tu státecznošć / y maďrošć w správách známienitych /
Ozdoba tu chwalebna cnot wšytkich kwitnelá /
Ktora iuž odplát chwały niešmiertelney wzięlá ;
Gdy przepedziwšy láta wieku Ńzesliwego /
A stánawšy v kresu žycia dožesnego /
Bieg chwalebny skonczylá / z ešćiem šwiatobliwym /
A stála sie cnot wšytkich / wzorem pámietliwym ;
Tu zložywšy do času ze wloki šmiertelne ;
A ducha w rece Boškie / y nieškázytelne
Jmie swe / wieczney dáiac slawie oglošenie /
Tu po trudách Ńzesliwe znalazlá spocznie .

Jednáť nie bez rzewliwych lez / y žalu Twego /
Nie bez gorzkiey pámieci westchnienia čieškiego /
Przechacna FAMILIO ; ktorey rodowita /
Šczycielás sie krewnošćia ; gdy táť známienita ;
Štrácielíšcie ozdobe / w táť wielkiey MATRONIE ;
Ktora iuž ná šmiertelnym položona thronie /
Z Káthafálku smutnego / idac w progi wieczne /
Walete wam ; y slová dáie oštáteczne .

Tobie naprzod pobožny Synu cney Matrony
Ktorego Mars Šarmácki w boiu došwiádeczony

Trzymał niegdy/ y w sprawách walecznych zabawiał;
Gdys sie za honor Boski/ za mila zastawiał
Oczyżne; á teraz zaś Fránciska Wielkiego
Orcá/ y Pátryárchy cie Seráphickiego/
Choragiew pod piécia Kan Chrystusowych liczy/
Wścistym Zakonie/ ktory vbostwo dziedziży/
za wielki Skarb. Ciebie iuż gdy Bogu oddalá
Mátká Bezsliva/ w wielkiej nádziei zostalá;
Ze Zakonne twe trudy/ y modly gorace/
Ze co dzienne twe prace/ y nieustájące/
Wielka iey y póciecha/ beda y ochloda;
Już cie żegna/ á gárdzac smiertelna gospoda /
Jdzie ná wieczność / prośac o pobożne checi /
Chce w światobliwej twoiey zostawác pámieci.

Coż KRZYSZTOFIE MODRZEWSKI, Synu włochány/
Zdawná miedzy przezacnych Meżow pozytány /
Máćierzynskie swe serce do ciebie obraca /
Ani nádzieie że w nim żyie/ nie vtraca.
Ciebie Mars Polski zaráz od pierwfey młodości /
Jako Meżá godnego / wziął do swych dzielnosci ;
Y prowadził przez wfsytkie odwagi wojenne ;
Gdy nawálnosci morze iuż práwie bezdenne /
Jmie Polskie zatopic / y wygládzić chciálo ;
Gdy z róžnych czesci swiáta / oraz podniecálo /
Tátárskie / y Kozáckie bezecne swobody /
Moskwe / Szwedey / á potym Domowe niezgody :
W tym wfsytkim/ síle/ mestwo/ y nie vstráżone
Niosles serce/ ná tlumy práwie niezliczone
Z przysięgłych nieprzyiaciol; nie tylko odważne
Dziela czyniac ; lecz sercá łączac nieprzyiązne /
Zdrowa skutecznie ráda / rozsádku wielkiego ;
Y w Woyskowych godnosciách przodkujac dla tego ;

Ná vmyślách ludzkich/ dla wielkiej biegłości/
Cnot swych powage máiac; coé przy dostojności/
Dobrá pospolitego żarliwość przyznála/
Gdy Cie Wojskim Haličkim Oczyszna mieć chciała:
Z Przechacnym LODZINSKICH Domem zpotrewnilá;
Teraz już/ gdy sie cieniem smiertelnym zakryła/
Zegnacie/ y dziekuieć Mátka włochána/
Już nieśmiertelnych wieków pámiéci oddána/
Zá Synowskie ku sobie serce doświádczone;
Y vsa nieomylnie/ że nie oddalone
Życ będzie/ póki mocne trzy Oczyste Wieże
Stać beda/ y ármatny Mąż/ ktory ich strzeże.

Nie mniey y Ty należyß tu do pożegnánia/
Ktorec vprzeymie oddać namniey sie nie wzbránia/
Cnotom twym/ y zasługom MATRONA żygliwa;
Ktoremu cnych Sármatow cnotá osobliwa/
Prawdżiwy Kándor służy/ y Bęzerze/ y prosto/
Cny IęDRZEIU MODRZEWSKI, Medycki Stárosto;
Mężnym Oczysznie sercem dobrze záslużony/
Zdrowa ráda w powážnych sprawách doświádczony:
Jużci dzisia Valeté ostatnią oddawa;

A życzy/ áby tám gdzie nieśmiertelna sławá/
Wielkich Mężow wynosi głoßac pámietliwie/
Cnotá Cie/ y Dostojność/ wyniosła Bęzesliwie.

Zegna także y Ciebie/ cnot wielkich MATRONE,
Ktorey serce w rzewliwym pláczu ponurzone/
Mácierzyńskiey miłości gdy áffekt wważa/
Sámo nie vtuloným żalem sie przeraża.

Zegna Cie mile/ iáko Core włochána/
Już do wieczney przyiáźni w Dom Zaczny oddána/
Stárożytnych BROWOWSKICH. á gdy już w podrożne

Wieczności kráie zářlá / vsa ze pobožne
 Serce Twe / záchowa ia w powinnym wspomnieniu /
 W czestym / o co žada / przed Bogiem westchnieniu.
 Leg Rodowitych Domow przy spelney žalobie /
 Przechacne Twe / FRANCISZKY LODZINSKI, gdy sobie
 Imie / y Cnot rozlicznych / pochwale wspomina /
 Gdy iey ostatnia wieku docieklá godzina ;
 Juž cie oraz / y žegna / y Dom Twoy Wyczysty /
 Wieczney slawie oddawa takže y rzesisty
 Žal twoy cieřy / Kárnkowskich Domu Przeswíetnego
 Wzdebo / y pamiatko / Prymasá wielkiego /
 Cna TERESSO LODZINSKA. iuž Wam tego žyczy /
 Aby do wieczney chwály / ktora iuž dziedzicy /
 Czasy wam Nestorowe / zlotych lat sluzily ;
 Aby slády Cnot Wasřych tak sie roziasnily ;
 Žeby niemi chwalebni idac Potomkowie /
 Godni wielkich Rodzicow zostali Synowie ;
 Ktorych iuž / y wřytek Dom przechacny / zostawia
 Reku Bosřich opiece ; á samá sie stáwia
 Tam gdzie z wytořow Bosřich iuž iest przeniesiona /
 Lat pełna / Cnot / y zaslug pobožna MATRONA.
 Ktořey iuž nie Páryskie Mármury wspaníale ;
 Nie Kolosy wspominać beda pozostále :
 Ale Cnot nieśmiertelnych pamiatká Březslíwa /
 R ozdoba z chwalebnych postępkow prawdziwa ;
 A ta ná iey potomney sláwy pozyskanie /
 Kráiom Polskim / w Przechacnym Potomstwie zostanie ;
 R pókaže / že wřelka śmiertelnoř zwoyciezy ;
 Bo wieczney slawie / kámiem nagrobny nie cieży ;
 R owřem / od tad gdy iuž wiek žycia przebyla /
 Cna HELENA MASZALSKA, wiecznie bedzie žyła.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0008545

